

POSTANOWIENIE

Dnia 5 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania K. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Poznaniu
z udziałem H.T.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 5 kwietnia 2023 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z dnia 17 listopada 2021 r., sygn. akt III AUa 627/20,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od K. P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Poznaniu 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem 17 listopada 2021 r. uwzględnił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Poznaniu i zmienił wyrok w punkcie 1 Sądu Okręgowego w Poznaniu z 31 marca 2020 r. w ten sposób, że oddalił odwołanie K. P. od decyzji Zakładu z 29 kwietnia 2019 r., stwierdzającej iż H. T. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach wskazanych w decyzji jako osoba wykonująca umowę o świadczenia usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia u płatnika składek K. P. „C.” i ustalił podstawę wymiaru składek

na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe, wypadkowe i zdrowotne w wysokości szczegółowo określonej w decyzji.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała na podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c. Wykładni wymaga bowiem zastosowanie art. 627 k.c. oraz art. 750 k.c. do umów o tłumaczenie tekstu – wprowadzenia jednoznacznych zasad i granic, kiedy tłumaczenie dotyczy jednego rodzaju stosunku prawnego, a kiedy zaś innego. Czy kryterium narzucenia pewnego sposobu tłumaczenia niektórych słów ma charakter decydujący? Czy też można kwestie pozostawić profesjonalizmowi tłumacza. Dotychczasowe wypowiedzi Sądu Najwyższego nie doprowadziły do ujednolicenia orzecznictwa w tym zakresie (...). Dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego nie ujednoliciło stanowiska sądów powszechnych (...). Skarga jest oczywiście uzasadniona w zakresie podstawy naruszenia prawa procesowego.

Pozwany wniósł o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Niewłaściwe jest zestawienie w koniunkcji pierwszej i drugiej podstawy przedsądu, „Z powołaniem się na art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 kpc”, - gdyż są to odrębne podstawy przedsądu (ustawodawca wyraźnie je rozróżnia). Mają samodzielnie przedmioty zainteresowania i inne funkcje. Obie podstawy przedsądu nie mogą być redukowane do zwykłej wykładni prawa, gdyż zwykła wykładnia prawa nie stanowi podstawy przedsądu. Znaczenie ma dopiero kwalifikowana potrzeba wykładni (*a contrario* art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.).

We wniosku brak jest istotnego zagadnienia prawnego, które ma na uwadze art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Istotne zagadnienie prawne nie zostało sformułowane. Od skarżącego wymaga się własnej analizy prawa, orzecznictwa a nawet doktryny i wykazania, że istotny problem prawny rzeczywiście występuje, ma taką rangę i dlatego powinien być rozpoznany przez Sąd Najwyższy. Brak jest tego we wniosku. Istotne zagadnienie prawne nie może być redukowane do udzielania odpowiedzi na

wszelkie wątpliwości, przykładowo „Czy kryterium naruszenia pewnego sposobu tłumaczenia niektórych słów ma charakter decydujący?”, gdyż wówczas funkcja pierwszej podstawy przysądu nie będnie miała granic i postępowanie kasacyjne stanie się powszechną instancją.

Nie spełnia się również druga podstawa przysądu. Orzecznictwo w przekonaniu skarżącej może być rozbieżne, co nie znaczy, że jest niezgodne z prawem. Otóż przedmiotem zainteresowania drugiej podstawy przysądu (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) jest sam przepis prawa, ze względu na kwalifikowaną potrzebę jego wykładni, wynikającą z poważnych wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie. Rzecz w tym, że przepisy art. 627, 734, 759 k.c., także art. 353¹ k.c. nie są nowe. Przeciwnie określają utrwalone podstawy zobowiązań, mają swoje orzecznictwo i opracowania doktrynalne. Oznacza to, że problemem nie jest znaczenie i wykładnia przepisów, lecz ich stosowanie w danej sprawie. To zaś należy do sądów powszechnych, które samodzielnie ustalają stan faktyczny i suwerennie stosują prawo materialne. Sąd Najwyższy dokonuje tylko kontroli kasacyjnej w granicach określonych w ustawie. W trybie tej kontroli nie ocenia prawidłowości orzeczeń innych Sądów w takich samych lub podobnych sprawach. Odnosi się to również do wskazanych we wniosku wyroków innych Sądów. Oczywiście orzeczenia te nie są nieznane, co nie oznacza, że Sąd Najwyższy miałby niejako z urzędu podjąć uchwałę w składzie powiększonym dla ujednolicenia orzecznictwa. Nie jest to konieczne, gdyż Sądy orzekają w granicach wykładni prawa. Pewnym potwierdzeniem może być stanowisko przedstawione w końcowej części uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2019 r., I UK 409/18, że wykładnia przyjęta w wyroku Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2011 r., II UK 315/10 stanowiła pewien wyjątek, który wynikał z uwarunkowań jakie wystąpiły w rozpoznanej wówczas sprawie, czyli przede wszystkim ze względu na przedmiot tłumaczeń i zależność tłumacza od zatrudniającego. Wyrok odnosił się do sytuacji, gdy tłumacz pozostawał w gotowości do pracy, która polegała na powtarzalnym tłumaczeniu dokumentów związanych z branżową działalnością firmy i za którą otrzymywał stałe (miesięczne) wynagrodzenie, a przy tym umowa trwała kilka lat. Pozwalało to nie uwzględnić nazwy umowy przyjętej przez strony. Taki "wyjątek" nie znalazł potwierdzenia w ostatnich wyrokach Sądu Najwyższego z 22 listopada

2018 r., o sygn. II UK 362/17 a także II UK 364/17, wydanych w stanie faktycznym podobnym do sprawy objętej obecną skargą kasacyjną. Potwierdzono w nich, że umowy o dzieło mogą obejmować wykonanie tłumaczeń tekstów specjalistycznych, takich jako dokumentacja techniczna produktów, materiałów marketingowych, dokumentacja przetargowa, medyczna, oprogramowanie i in. Podkreślono wymogi, które tłumaczenia musiały spełniać, m.in. poprzez weryfikowanie tłumaczeń i odpowiedzialność za prawidłowe wykonanie umów. Wskazano, że łączeniu tłumaczeń z umowami o dzieło nie sprzeciwia się wielość oraz powtarzalność umów, gdy miały jednorazowy charakter, a ich treść nie wskazywała na cykliczność zamówienia. Żaden przepis dotyczący umów o dzieło nie stoi na przeszkodzie temu, aby podobnie sformułowana umowa została powtórzona w odniesieniu do innego przedmiotu zamówienia, o zupełnie innej objętości i treści, bądź z innej dziedziny (...). Uprawnione jest zatem stwierdzenie, że umowa o dzieło nie jest umową niewłaściwą jako podstawa zobowiązania, którego przedmiotem jest dokonanie przekładu z jednego języka na inny język (art. 627 k.c.).

Oczywiście jest to ocena w indywidualnej sprawie, choć o znaczeniu szerszym. Jednak mimo wielu spraw Sąd Najwyższy nie stwierdza istotnej rozbieżności w orzecznictwie, która niejako z urzędu uzasadniałaby podjęcie uchwały w składzie powiększonym. Sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. Sąd Najwyższy w wykładni prawa nie może zastąpić prawodawcy. Podstawą w ocenie zobowiązania, na podstawie którego wykonywane są tłumaczenia są zatem wskazane we wniosku przepisy ustawy.

Skarżąca nie wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona – art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Ta podstawa przedsądu nie wskazuje i nie wykazuje naruszenia przepisów, co stanowi zasadniczy jej mankament. Skoro punktem odniesienia dla podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.) są przepisy prawa materialnego i procesowego, to wymaganie to jest tym bardziej aktualne w odniesieniu do szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Znaczenie ma wszak dopiero aż oczywista zasadność skargi kasacyjnej. Na etapie przedsądu nie ocenia się zarzutów podstaw kasacyjnych, gdyż stanowią odrębną

część skargi kasacyjnej i podlegają ocenie dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania. Nie zastępują zatem podstawy przedsądu ani jej uzasadniania.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. oraz stosowanych odpowiednio do odpowiedzi na skargę kasacyjną § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

[SOP]

[a!]